INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, 21 maja 2019 r.

Debata o funkcjonowaniu systemu opieki neurologicznej w województwie lubelskim

O sukcesach i problemach systemu opieki neurologicznej w województwie lubelskim rozmawiali eksperci i politycy podczas debaty pt. *„Lubelski system opieki neurologicznej jako modelowy przykład systemu opieki w ochronie zdrowia*", która odbyła się 21 maja 2019 r. na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie.

W ostatnim okresie, w związku z wprowadzeniem programu pilotażu trombektomii, dokonał się duży postęp w zakresie terapii udarów mózgu. Ponadto pojawiło się wiele nowoczesnych leków w różnych przewlekłych chorobach neurologicznych, przede wszystkim w stwardnieniu rozsianym (SM), chorobie Parkinsona i ostatnio SMA. Leczenie to finansowane jest przez NFZ i jest dostępne dla pacjentów na Lubelszczyźnie.

Niestety, są również problemy. Niepokojąco narasta liczba osób oczekujących na leczenie w programie dla stwardnienia rozsianego. *„W przypadku SM każdy dzień zwłoki z włączeniem leczenia może mieć tragiczne konsekwencje zdrowotne. Niestety, w samym tylko województwie lubelskim w kolejce do neurologa czeka obecnie prawie 90 pacjentów. To jeden z najwyższych wskaźników w Polsce."* – podkreślał Tomasz Połeć, Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego (PTSR).

Niestety, miejsce zamieszkania wciąż pozostaje jednym z głównych czynników warunkujących dostęp do leczenia. Choć lubelski system opieki neurologicznej przeszedł w ostatnim czasie szereg gruntownych zmian, dzięki czemu może stać się wkrótce modelowym przykładem systemu opieki w skali kraju, nadal stoi przed nim kilka kluczowych wyzwań. Sytuacja wielu chorych wciąż jest daleka od idealnej. Zanim nowozdiagnozowany pacjent z SM otrzyma potrzebne leczenie, musi odczekać w kolejce nawet rok od czasu otrzymania diagnozy. Jak wynika z zebranych danych, najbliższy dostępny termin wizyty u specjalisty w województwie lubelskim to przełom listopada i grudnia 2019 r.

Lublin w najgorszej sytuacji w regionie

W województwie lubelskim funkcjonuje 5 ośrodków oferujących leczenie stwardnienia rozsianego I-szej linii, czyli dla nowozdiagnozowanych chorych – 3 szpitale w Lublinie, i po jednym w Chełmie

oraz Zamościu. Szczególnie źle sytuacja wygląda w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym nr 4 w Lublinie, gdzie na leczenie czeka obecnie ponad 40 chorych. Jest to jednak najbardziej „oblegany" ośrodek w województwie. *„Prawie 75% pacjentów z województwa lubelskiego leczy się właśnie w SPSK nr 4"* – podkreśla **prof. Konrad Rejdak, konsultant wojewódzki w dziedzinie neurologii.**

Konieczność oczekiwania nie jest jednak efektem „złej woli" lekarzy i dyrektorów szpitali, a niewystarczającego budżetu. *„Środki alokowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia są niewystarczające w odniesieniu do potrzeb. Chcielibyśmy leczyć każdego, kto się do nas zgłasza, ale po prostu brak nam na to pieniędzy"* – dodaje **prof. Rejdak.** Jak wskazują oficjalne dane za rok 2018, włączenie leczenia u wszystkich potrzebujących byłoby możliwe, gdyby w kasie szpitala znalazło się na ten cel dodatkowe 1,3 mln zł. Sytuacji nie sprzyjało również opóźnienie w płaceniu nadwykonań, które miały miejsce w całym roku 2018. Narodowy Fundusz Zdrowia deklarował ich uregulowanie do końca pierwszego kwartału 2019 r.

Dramat pacjentów i straty dla gospodarki

„To oczekiwanie to dodatkowy dramat dla chorego. Oprócz stresu związanego z diagnozą i koniecznością przewartościowania całego życia, towarzyszy im niepewność kiedy, i czy w ogóle, otrzymają oni niezbędne leczenie. Musimy pamiętać, że SM najczęściej dotyczy młodych kobiet u progu dorosłego życia. Musimy zatrzymać proces zapalny w mózgu, aby nie doszło do niepełnosprawności i utraty rezerwy neurologicznej. Trudności organizacyjne systemu ochrony zdrowia uniemożliwiają zahamowanie postępu choroby. Nie możemy się na to godzić. Pytamy: kiedy w Polsce pacjent z SM zostanie szybko zdiagnozowany i bez zbędnych opóźnień od razu dostanie skuteczne leczenie?" –zauważa **Malina Wieczorek, Prezes Fundacji SM – Walcz o siebie. Tomasz Połeć** również podkreślił, że zwlekając z leczeniem, skazuje się pacjentów na postęp choroby, a w konsekwencji – niepełnosprawność. *„Już teraz stwardnienie rozsiane to druga przyczyna niepełnosprawności wśród osób młodych. W województwie lubelskim potrzebne są szybkie rozwiązania, które usuną przeszkody leczenia SM. Pamiętajmy, że leczenie w ramach programu lekowego jest świadczeniem gwarantowanym, a szczególnie w SM, gdzie utracony czas do rozpoczęcia leczenia oznacza czasami nieodwracalne zmiany w mózgu chorego"* – dodaje**.**

„Stwardnienie rozsiane generuje również szereg niezwykle poważnych skutków ekonomiczno-społecznych" podkreśla **dr Jakub Gierczyński, MBA, ekspert systemu ochrony zdrowia. –** *„Najważniejszymi są bezsprzecznie koszty pośrednie, czyli te wynikające z utraconej produktywności".* Ekspert wskazywał, że od 2016 r. odnotowujemy obniżające się wydatki ZUS oraz koszty utraconej produktywności spowodowanej stwardnieniem rozsianym.*„Jednym z czynników sukcesu jest poprawiający się rok do roku dostęp chorych na stwardnienie rozsiane w Polsce do nowoczesnych terapii w ramach programów lekowych NFZ. Kluczowy jest jednak czas oczekiwania na włączenie*

terapii u zdiagnozowanych chorych. W Polsce wynosi on średnio 2 lata, gdy w Czechach ustawowo 4 tygodnie." – dodał **ekspert.**

Sukcesy i nadzieja na poprawę

Mimo ogromnego wyzwania, jakim wciąż pozostaje stwardnienie rozsiane, neurologia w województwie lubelskim wciąż jednak pozostaje jednym z modelowych systemów opieki ochrony zdrowia w kraju. *„Ogromny przełom dokonał się między innymi w obszarze leczenia udarów. Dzięki coraz szerszemu wykorzystywaniu trombektomii mechanicznej możemy uratować chorych, którzy do niedawna byli skazani na kalectwo lub nawet śmierć. W tej kwestii jesteśmy, jako Lublin, jednym z wiodących ośrodków w kraju"* – mówi **prof. Konrad Rejdak.**

Nadzieją na dalsze zmiany jest również przyjęcie w ubiegłym roku dokumentu: *Priorytety dla regionalnej polityki zdrowotnej dla województwa lubelskiego na okres 1.01.2019 – 31.12.2021.*Jednym z zapisanych w niej obszarów wymagających szczególnego zainteresowania jest bowiem *„Poprawa dostępności do świadczeń w zakresie neurologii w tym rehabilitacji neurologicznej oraz neurochirurgii".*

„Być może wdrożenie efektywnych rozwiązań w naszym województwie stanie się inspiracją i impulsem do zmian również w innych regionach, dzięki czemu wyrównane zostaną szanse pacjentów w całym kraju. Jako neurolog, ale również osoba, która na co dzień spotyka się z chorymi na SM, bardzo bym sobie tego życzył." – zakończył **prof. Rejdak.**